

Uchwała Nr XXXII/683/2016  
Rady Miasta Rzeszowa  
z dnia 25 października 2016 r.

w sprawie wyrażenia stanowiska w kwestii planowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej zmian w systemie oświaty.

Na podstawie art. 18 ust. 1 i art. 7 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2016 r., poz. 446 z późn. zm.) oraz § 21 ust. 2 pkt 1 Statutu Miasta Rzeszowa

Rada Miasta Rzeszowa  
uchwała, co następuje:

§1

Rada Miasta Rzeszowa popiera:

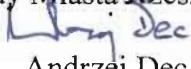
- 1) Stanowisko polskich samorządów w sprawie planowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej zmian w systemie oświaty,
  - 2) opinię Komisji Unii Metropolii Polskich ds. Edukacji w sprawie planowanych przez resort edukacji narodowej zmian w systemie oświaty,
- stanowiące odpowiednio załączniki nr 1 i 2 do niniejszej uchwały.

§2

Uchwałę przekazuje się Ministrowi Edukacji Narodowej, Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Podkarpackiemu Kuratorowi Oświaty.

§3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący  
Rady Miasta Rzeszowa  
  
Andrzej Dec

## UZASADNIENIE

Niniejszy projekt uchwały wynika z obaw jakie niesie zapowiadana przez Ministerstwo Edukacji Narodowej rewolucja w polskiej oświacie, a w szczególności, będąca jej częścią likwidacja gimnazjów.

Dlatego pragniemy poprzeć stanowisko polskich samorządów zaprezentowane na posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu 31 sierpnia 2016 r. Już po dniu jego sformułowania zostały przez MEN zaprezentowane pierwsze projekty aktów prawnych, które mają tę reformę wprowadzić w życie. Pokazały one, jak nieprzemyślane i niebezpieczne są to zamierzenia. Nasz stosunek do tych projektów oddaje stanowisko Komisji Edukacji Unii Metropolii Polskich z 30 września, które niniejszą uchwałą również chcemy poprzeć.

Stanowisko polskich samorządów<sup>1</sup>  
**w sprawie planowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej  
zmian w systemie oświaty**

W związku z ogłoszeniem przez ministra edukacji narodowej planów dalszych zmian w oświacie, której prowadzenie jest zadaniem własnym gmin, powiatów i województw, organizacje reprezentujące polskie samorzady stwierdzają, że **nie konsultowano z nami planowanych zmian**. Dotąd nie przedstawiono nam żadnych projektów ustaw. Prace nad nimi, jeśli są prowadzone, odbywają się bez udziału naszych przedstawicieli. Brak propozycji regulacji prawnych w dniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego stwarza poważne zagrożenie dla realności zapowiadanego harmonogramu ich wprowadzania.

**1. Negatywnie opiniujemy potwierdzenie zapowiedzi likwidacji gimnazjów.** Uważamy, że nie ma żadnych poważnych argumentów za tą zmianą. Nie przedstawiono żadnych analiz, raportów czy ekspertyz uzasadniających potrzebę likwidacji gimnazjów. Tymczasem **ocena jakości** nauki w polskich gimnazjach, prowadzona w skali międzynarodowej, jest **bardzo wysoka**. Badania w ramach Programu Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów, realizowane przez międzynarodowe konsorcjum nadzorowane przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju OECD (największe międzynarodowe badanie umiejętności uczniów), **potwierdzają w ostatnich latach ogromny postęp w kształceniu uczniów w wieku gimnazjalnym**. Wyniki polskich 15-latków plasują ich w ścisłej czołówce uczniów w Europie i na świecie.

Także inne badania, przeprowadzone w latach 2008-13 w zakresie **bezpieczeństwa w gimnazjach**, z udziałem 31 tys. respondentów (21,5 tys. uczniów oraz 9,5 tys. rodziców), potwierdzają **dobrą sytuację** w tym zakresie.

Likwidacja gimnazjów (w formule tzw. „wygaszania”), spowoduje **zaprzepaszczenie wysiłku** organów prowadzących ten rodzaj szkół. Od ich utworzenia w 1999 r. samorzady wydały na ich funkcjonowanie (w cenach bieżących) **łącznie 130 miliardów złotych**, w tym **8 miliardów na inwestycje**. Ponadto także inne podmioty prowadzące gimnazja w całej Polsce (przede wszystkim organizacje obywatelskie i kościoły) wydatkowały na ten cel **kilkanaście miliardów zł**.

Wygaszanie gimnazjów spowoduje, tylko w pierwszych dwóch latach, dodatkowe koszty, szacowne w samorządach na kwotę **ponad 1 miliarda złotych**. Do tego należy doliczyć trudne do oszacowania koszty pośrednie likwidacji gimnazjów, które dotkną nie tylko samorzady.

Należy podkreślić, że **aż 3.100 gimnazjów samorządowych oraz ponad 200 prowadzonych przez inne podmioty to placówki samodzielne, skazane na wymazanie z edukacyjnej mapy Polski**. W planach MEN nie ma dla nich (w tym dla zatrudnionych w nich nauczycieli) żadnej realnej alternatywy.

Nieuniknionym skutkiem reformy systemu edukacji w zapowieranym kształcie będzie także zredukowanie wielu obecnych, małych szkół 6-klasowych do funkcji 4-klasowych szkół filialnych. Pociągnie to za sobą dodatkowe dowożenie dzieci, a w konsekwencji pogorszenie warunków nauczania i niezadowolenie rodziców.

---

<sup>1</sup> reprezentowanych ustawowo przez wszystkie organizacje, tworzące stronę samorządową Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego: Unię Metropolii Polskich, Unię Miasteczek Polskich, Związek Gmin Wiejskich RP, Związek Miast Polskich, Związek Powiatów Polskich i Związek Województw RP.

2. Opinie formułowane w ramach debaty nad stanem polskiej oświaty formułują tezę, że młodzież kończąca naukę w szkołach średnich, **nie jest wystarczająco przygotowana** do podejmowania studiów i do sprostania wymogom oraz oczekiwaniom rynku pracy. Jeśli tak rzeczywiście jest, trzeba wskazać przyczyny takiego stanu rzeczy. **Nie jest on spowodowany strukturą szkolnictwa ani jakością pracy nauczycieli czy zaangażowania uczniów. Przyczyną jest nieodpowiedni program nauczania, zwłaszcza w szkołach średnich, w tym zawodowych, ustalany ogólnie przez resort edukacji.**

3. Podkreślamy, że w ostatnim czasie przeprowadzono już inne zmiany w polskiej oświacie, także bez konsultacji z samorządami a nawet wbrew naszym opiniom.

Pierwszą z nich było cofnięcie obowiązku szkolnego dla sześciolatków i przywrócenie go dla siedmiolatków, z możliwością podjęcia przez rodziców decyzji o wysłaniu dziecka do szkoły w wieku 6 lat. Nie jesteśmy przeciwni, by o tym decydowali rodzice. Wręcz odwrotnie, to środowiska samorządowe postulowały taką zmianę, zanim została ona wprowadzona. Jednakże, sposób przeprowadzenia tej zmiany spowodował w wielu miejscach brak miejsc w przedszkolach, a także **negatywne skutki finansowe dla gmin w wysokości 222,5 mln zł** (różnica między „utraconą” subwencją szkolną na ucznia a dotacją na przedszkolaka). Wprawdzie MEN zapowiada objęcie sześciolatków w przedszkolach częścią oświatową subwencji ogólnej, jednak w projekcie budżetu państwa na rok 2017 nie ma środków na ten cel.

4. **Nie akceptujemy** dokonanych ostatnio zmian w ustawie o systemie oświaty, które **uzależniają decyzje samorządów dotyczące sieci szkół od zgody kuratora**. Powoduje to w istocie przeniesienie decyzji na organ, który nie ponosi żadnej odpowiedzialności, w tym finansowej, za realizację zadań dotyczących prowadzenia szkół.

***Uważamy, że zmiany w systemie oświaty wprowadzać należy z rozwagą, kierując się dobrem dzieci i młodzieży oraz troską o jakość nauczania. Powinny one wynikać z uzgodnień ze środowiskami rodziców, nauczycieli i samorządów terytorialnych, które w ostatecznym rozrachunku ponoszą odpowiedzialność za realizację zadań oświatowych w gminach, powiatach i województwach.***

Warszawa, 31 sierpnia 2016 r.



Warszawa, 30 września 2016r.

opinia Komisji UMP ds. Edukacji  
w sprawie planowanych przez resort edukacji narodowej zmian w systemie oświaty

Proponowana rewolucyjna zmiana ustroju szkolnego oparta jest na błędnej tezie, że polski system edukacji, a gimnazja w szczególności, jest niewydolny. Dostrzegając istniejące problemy i nie negując konieczności wprowadzenia zmian uwzględniających dotychczasowe doświadczenia, a także dostrzegając pozytywne propozycje rozwiązań w projektach przedstawionych przez MEN, kategorycznie stwierdzamy, że całościowa proponowana reforma przyniesie więcej szkód niż pożytku.

Naszym zdaniem, zmiany powinny mieć charakter ewolucyjny i być poprzedzone szeroką publiczną dyskusją, w wyniku której przyjęte rozwiązania uzyskają maksymalnie możliwą aprobatę. Dyskusja ta musi jednak dotyczyć realnie istniejących problemów, a nie toczyć się niejako obok nich, a wnioski z niej płynące powinny być opracowane i zaakceptowane przez wszystkich jej instytucjonalnych uczestników. Tak nie było podczas debat organizowanych przez MEN. Nierzetelność dyskusji, a więc i złe wykorzystanie czasu, jaki mieliśmy do dyspozycji, były prawdopodobnie przyczyną tego, że przedstawiona propozycja zawiera mnóstwo błędów i niedopowiedzeń, jest wewnętrznie niespójna i bez racjonalnego uzasadnienia niweczy dorobek ostatnich kilkunastu lat.

Najważniejsze wady tej propozycji są następujące:

- brak diagnozy uzasadniającej celowość wprowadzenia zmian w ustroju szkolnym;
- niemożliwe do zachowania terminy wdrożenia nowego ustroju szkolnego;
- brak czasu na przeprowadzenie lokalnych kampanii informacyjnych dla uczniów i ich rodziców, dotyczących projektowanych zmian, oraz na konsultowanie projektu nowej sieci szkół;
- brak projektów aktów wykonawczych niezbędnych do przeprowadzenia zmian zaproponowanych w ww. projektach ustaw;
- brak projektu ustawy o finansowaniu oświaty faktycznie uniemożliwiający organom JST odniesienie się do poszczególnych zapisów projektu ustawy Prawo oświatowe;
- wyłączenie organu stanowiącego gminy z opracowania projektu uchwały w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego;
- obniżenie poziomu kształcenia, a w konsekwencji jakości pracy szkoły, będących wynikiem nasilonej migracji nauczycieli gimnazjów oraz realizacji przez nich zajęć edukacyjnych w kilku szkołach w okresie transformacji ustroju szkolnego;

- kumulacja uczniów z dwóch roczników szkolnych (z trzech roczników kalendarzowych) w roku szkolnym 2019/2020, co znacznie ograniczy możliwość podjęcia nauki przez uczniów w wybranych przez nich szkołach ponadgimnazjalnych/ponadpodstawowych;
- brak możliwości zagwarantowania odpowiedniej bazy mieszkaniowej uczniom podejmującym naukę poza miejscem zamieszkania ze względu na kumulację roczników w rekrutacji w roku szkolnym 2019/20 i dalszych (brak miejsc w bursach i internatach);
- ograniczenie możliwości zatrudniania młodych nauczycieli;
- niezagwarantowanie w projekcie budżetu państwa środków na pokrycie wydatków koniecznych do wdrożenia nowej struktury, w tym na realizację przez administrację samorządową zadań związanych z wdrożeniem proponowanej reformy.

Miasta zrzeszone w Unii Metropolii Polskich są przeciwnie wprowadzaniu zmian ustroju szkolnego w zakresie przedstawionym w projektach ustaw z dnia 16 września 2016r.: Przepisy wprowadzające ustawę Prawo oświatowe oraz Prawo oświatowe.

Uznajemy jednocześnie, że debatę na temat polskiej oświaty należy kontynuować, a wynikające z niej rozwiązania wdrażać stopniowo, nie naruszając podstaw funkcjonującego systemu.

Z poważaniem



Iwona Waszkiewicz

Przewodnicząca Komisji UMP ds. Edukacji i Mediów  
Zastępca Prezydenta Miasta Bydgoszczy